

Data wyborów: 8 października 2000 r. (wybory rozstrzygnięte w I turze)
Data zarządzenia wyborów: 16 czerwca 2000 r. (zarządzenie Marszałka Sejmu RP)
Liczba kandydatów: 12
Liczba okręgów: 68
Liczba obwodów głosowania: 24 681
Liczba uprawnionych do głosowania: 29 122 304
Frekwencja (liczba kart wydanych): 17 798 791 (61,1%)

TŁO POLITYCZNO-SPOŁECZNE

Wybory prezydenckie 2000 odbywały się trzy lata po wyborach parlamentarnych 1997 i dwa lata po wyborach samorządowych 1998, jednak już w zupełnie odmiennej atmosferze politycznej. Narastało niezadowolenie z rządów koalicji AWS-UW, związane m.in. z realizacją czterech reform instytucji sfery publicznej: samorządowej, oświatowej, służby zdrowia i ubezpieczeń emerytalnych. Zdaniem wielu krytyków były one odejściem od programu społecznego głoszonych przez AWS w kampanii wyborczej. Niezadowolenie społeczne wykorzystywała lewicowa opozycja, która dzięki uzyskaniu silnej reprezentacji parlamentarnej (pomimo zwycięstwa AWS w wyborach 1997 r. lewica poprawiła swój rezultat wyborczy z 1993 r.) miała znakomitą pozycję do krytycznego recenzowania stylu rządzenia koalicji AWS-UW. Dzięki wsparciu prezydenta oraz przewadze w Sejmie kadencji 1993-1997 lewica zapewniła sobie również dominującą pozycję w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji, a tym samym w zarządzie mediów publicznych. Sytuacja sprzyjała ówczesnemu prezydentowi Aleksandrowi Kwaśniewskiemu. Utrzymywał się on stale na liście najpopularniejszych polityków, a sprawując urząd niejednokrotnie stawał się surowym recenzentem poczynań rządzącej koalicji. Jego związki z lewicową opozycją, połączone z umiejętnością zjednywania sobie zwolenników poza ścisłym kręgiem wyborców lewicy, zwiększały w tej sytuacji jego szanse na reelekcję. Życzliwość mediów była dodatkowym czynnikiem sprzyjającym.

KAMPANIA WYBORCZA

Do końca sierpnia 2000 r. Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała 13 kandydatów na prezydenta. Byli to (w kolejności alfabetycznej): Dariusz Grabowski (Polska Racja Stanu), Piotr Ikonowicz (Polska Partia Socjalistyczna), Jarosław Kalinowski (Polskie Stronnictwo Ludowe), Janusz Korwin-Mikke (Unia Polityki Realnej), Marian Krzaklewski (Ruch Społeczny Akcja Wyborcza Solidarność, popierany przez Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe i Porozumienie Polskich Chrześcijańskich Demokratów), Aleksander Kwaśniewski (popierany przez Sojusz Lewicy Demokratycznej, Unię Pracy i Stronnictwo Demokratyczne), Andrzej Lepper (Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej), Jan Łopuszański (Porozumienie Polskie), Andrzej Olechowski (bezpartyjny, popierany przez Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe), Bogdan Pawłowski (bezpartyjny), Lech Wałęsa (Chrześcijańska Demokracja III Rzeczypospolitej Polskiej) i Tadeusz Wilecki (Stronnictwo Narodowe). Ponadto zarejestrowany został Jan Olszewski (Ruch Odrodzenia Polski), jednak zrezygnował on tuż przed wyborami (skreślony z listy kandydatów uchwałą PKW z dnia 4 października 2000 r.), wzywając swoich sympatyków do głosowania na Mariana Krzaklewskiego.

Z racji wyraźnej przewagi Aleksandra Kwaśniewskiego w sondażach w zasadzie jedyną niewiadomą tych wyborów było to, czy odbędzie się druga tura. Pozycji Kwaśniewskiego nie osłabiły wątpliwości dotyczące oświadczenia lustracyjnego. Wysokie notowania w sondażach przedwyborczych

(65-75%) pozwalały skutecznie odrzucać propozycję bezpośredniej debaty. Andrzej Olechowski, zajmujący drugą pozycję w sondażach i pozytywnie postrzegany przez większą część wyborców, ze swą niezbyt spektakularną kampanią wyborczą, nie mógł w tych okolicznościach skutecznie zagrozić Kwaśniewskiemu. Znacznie większą determinacją wykazał się sztab Mariana Krzaklewskiego, po raz pierwszy na tak dużą skalę w Polsce wykorzystując elementy kampanii negatywnej. Nagrania wideo pokazujące kompromitujące zachowania A. Kwaśniewskiego i jego ministra Marka Siwca (tzw. „taśmy prawdy”), nie zmieniły jednak w znaczący sposób sympatii politycznych Polaków. Duży odsetek elektoratu negatywnego po stronie M. Krzaklewskiego spowodował, że na reorientacji niewielkiej grupy wyborców skorzystał przede wszystkim A. Olechowski. W cieniu tej głównej walki politycznej rozgrywał się spór o głosy wyborców wiejskich pomiędzy kandydatem PSL Jarosławem Kalinowskim a kandydatem Samoobrony Andrzejem Lepperem. Nie byli oni natomiast na tyle popularni, by nawet na wsi skutecznie konkurować z Aleksandrem Kwaśniewskiem.

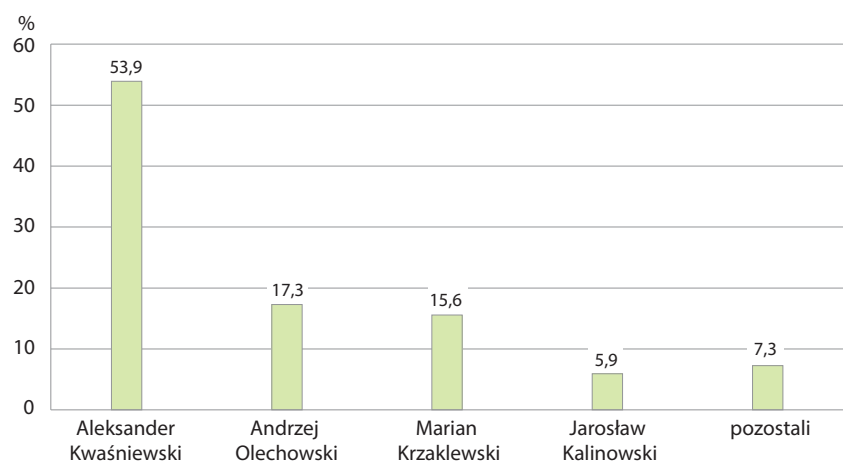
WYNIKI GŁOSOWANIA

Frekwencja wyborcza wyniosła 61,1% i była wyższa w miastach (63,8%) niż na wsi (56,7%). Najwyższe uczestnictwo dotyczyło przede wszystkim obszarów dawnego zaboru pruskiego (przede wszystkim Poznańskie), w dalszej kolejności terenów wchodzących niegdyś w skład monarchii austro-węgierskiej oraz dużych ośrodków miejskich (Warszawa, Trójmiasto, Wrocław). W kilkunastu miastach i gminach Poznańskiego (m.in. Gniezno, Kłecko, Chodzież, Wągrowiec, Zbąszyń, Wolsztyn) frekwencja przekroczyła 70%. Na wschodzie Polski dość wysoką frekwencją wyborczą wyróżniało się tradycyjnie Podlasie (północne i południowe), na Ziemiach Zachodnich i Północnych – Dolny Śląsk. Niższa frekwencja wiązała się z obszarami peryferyjnymi (środkowe Pomorze Zachodnie, Mazury, Ziemia Lubuska, peryferyjne obszary b. Kongresówki). Podobnie jak we wcześniejszych wyborach wyodrębnił się wyraźnie obszar absencji na Śląsku Opolskim (w wielu gminach poniżej 40% udziału uprawnionych do głosowania), co można tłumaczyć nie tyle biernością obywatelską, ile pobytem za granicą (głównie w Niemczech) dużej grupy osób wpisanych

Tabela 1. Wyniki głosowania w wyborach prezydenckich 8 października 2000 r.

Numer na liście	Kandydat	Głosy na kandydata	
		liczba	%
1	Dariusz Grabowski	89 002	0,5
2	Piotr Ikonowicz	38 672	0,2
3	Jarosław Kalinowski	1 047 949	5,9
4	Janusz Korwin-Mikke	252 499	1,4
5	Marian Krzaklewski	2 739 621	15,6
6	Aleksander Kwaśniewski	9 485 224	53,9
7	Andrzej Lepper	537 570	3,1
8	Jan Łopuszański	139 682	0,8
9	Andrzej Olechowski	3 044 141	17,3
11	Bogdan Pawłowski	17 164	0,1
12	Lech Wałęsa	178 590	1,0
13	Tadeusz Wilecki	28 805	0,2
	Ogółem	17 598 919	100,0

Rysunek 1. Poparcie w wyborach prezydenckich 2000



na listy wyborcze (niezarejestrowana emigracja stała lub tymczasowa) (Mapa 1).

Zwycięzca wyborów został wyłoniony już w pierwszej turze. Został nim Aleksander Kwaśniewski, zdobywając 53,9% głosów. Znaczące poparcie uzyskali jeszcze Andrzej Olechowski (17,3%) i Marian Krzaklewski (15,6%), i to zapewne któryś z nich musiałby się zmierzyć z A. Kwaśniewskim w drugiej turze, gdyby ten uzyskał nieco słabszy wynik w pierwszej. Na wyróżnienie zasługują również kandydaci walczący o wyborców

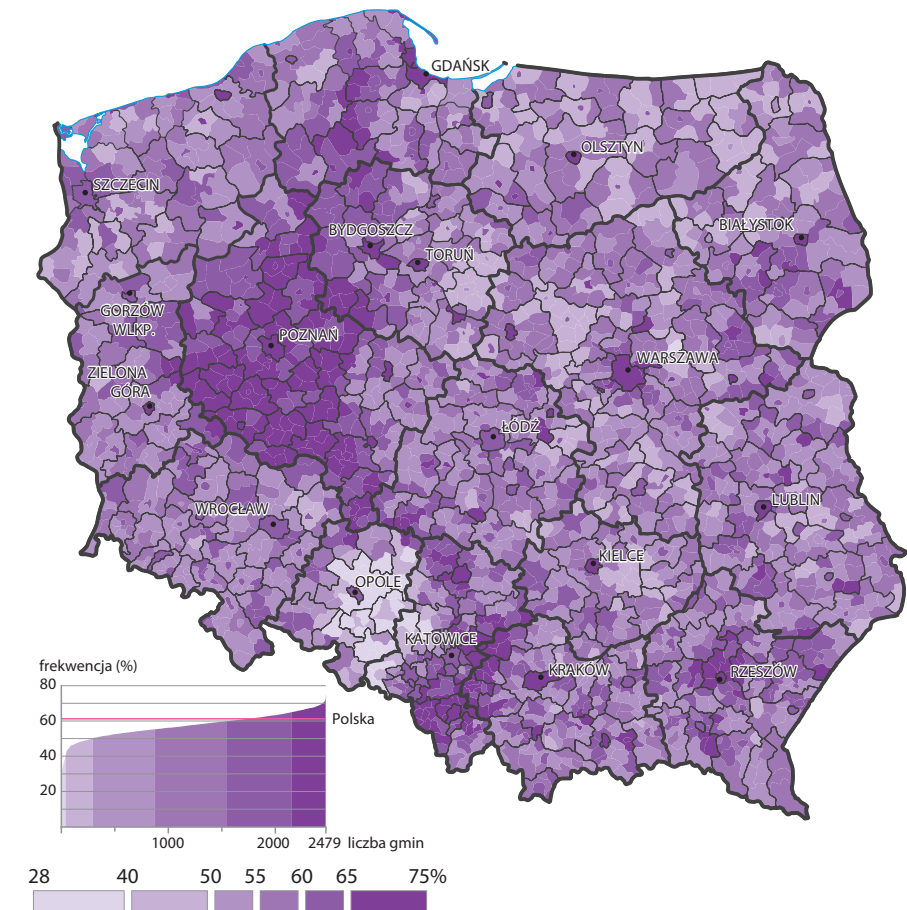
na wsi. Starcie to wygrał niewątpliwie J. Kalinowski (6%), uzyskując prawie dwukrotnie więcej głosów niż A. Lepper (3,0%). Wymieniona powyżej piątka kandydatów z najlepszymi wynikami uzyskała łącznie około 95% głosów. Wśród tych, którzy zdobyli najniższe poparcie (od 0,1 do 1,4%) szczególnie dotkliwą porażkę poniósł L. Wałęsa (1,0%), który w poprzednich wyborach prezydenckich (1995 r.) otrzymał w pierwszej turze 33,1% głosów wyborców i miał poważne szanse na zwycięstwo w drugiej. W omawianych wyborach uzyskał dopiero siódmy wynik, wyprzedzony nie tylko przez faworytów, ale nawet ekscentrycznego J. Korwin-Mikke (Tab. 1, Rys. 1).

Najwyższe poparcie dla Aleksandra Kwaśniewskiego odnotowano na wsi i małych miastach północno-zachodniej części kraju (oprócz Kaszub), w tradycyjnych okręgach przemysłowych Polski centralnej (dąbrowskim i staropolskim) oraz na obszarach zamieszkałych przez mniejszości narodowe (Białorusini, Litwini) i religijne (prawosławni, protestanci). Najlepszy rezultat A. Kwaśniewski uzyskał w gminie Orla (90,4%) zamieszkałej w większości przez prawosławnych Białorusinów. Także w kilku sąsiednich gminach zamieszkałych przez ludność wyznania prawosławnego (w większości deklarujących narodowość białoruską) A. Kwaśniewski uzyskał ponad 80% głosów (Gródek, Narewka, Hajnówka, Dubicze Cerkiewne, Czyże, Kleszczele, Czeremcha). W kilku następnych gminach w tym regionie, także zamieszkałych przez prawosławnych, poparcie przekroczyło 70% (Narew, Białowieża, m. Hajnówka, Michałowo, Milejczyce, Nurzec-Stacja). Ten prawosławno-białoruski region nie tylko wyróżniał się najsilniejszym poparciem dla A. Kwaśniewskiego, ale wyraźnie kontrastował z sąsiadującym od zachodu regionem silnego poparcia dla kandydatów prawicy. W pozostałej części Polski udało się A. Kwaśniewskiemu przekroczyć wynik 80% tylko w 4 gminach: dwóch na Pomorzu Zachodnim (Krzęcin, Tychowo), jednej w Zagłębiu Dąbrowskim (Bolesław) i w zamieszkałej w większości przez protestantów Wiśle. Poparcie powyżej 70% kandydat lewicy uzyskiwał szczególnie na Ziemiach Zachodnich i Północnych (wyraźny zwarty blok gmin na Pomorzu Zachodnim) oraz w Zagłębiu Dąbrowskim i Staropolskim. Najniższe poparcie dla A. Kwaśniewskiego zanotowano w gminach Polski wschodniej i południowej. Ujawniło się kilka skupisk gmin, w których nie przekroczyło ono 30%: Podlasie i wschodnie Mazowsze, region zamojski, północna część woj. podkarpackiego oraz Góralstwo Śląskie. Wiele mówiący jest przy tym skrajnie odmienny wynik w dwóch sąsiadujących ze sobą gminach zamieszkałych przez Górali Śląskich: w Istebniej (katolicy) i Wiśle (protestanci). Najniższe poparcie (7,5%) omawiany kandydat uzyskał w gminie Godziszów na Zamojszczyźnie (przegrywając z J. Kalinowskim, M. Krzaklewskim i A. Lepperem), niewiele większe (poniżej 10%) jeszcze w dwóch gminach podhalańskich: Szafłary i Biały Dunajec (przegrywając z M. Krzaklewskim i A. Olechowskim). W Polsce zachodniej słabe poparcie dla A. Kwaśniewskiego (poniżej 50%) zanotowano na Kaszubach (szczególnie Sierakowice, Jastarnia i Linia – poniżej 30%), na Górnym Śląsku (z Opolszczyzną) oraz w okolicach Wrocławia (Mapa 2, 3.A, 4).

Andrzej Olechowski najlepsze rezultaty uzyskał w miastach, przede wszystkim dużych (Warszawa, Wrocław, Kraków, Trójmiasto,

Mapa 1. Frekwencja w wyborach prezydenckich 2000

1:6 000 000



Szczecin, Poznań, Bydgoszcz, Lublin, Białystok) oraz w ich bezpośrednim sąsiedztwie (aglomeracje). Wśród miast i gmin najwięcej głosów padło na niego w podwarszawskiej Podkowie Leśnej (41,3%). Ponadprzeciętne poparcie dla tego kandydata zanotowano również na Kaszubach, Górnym Śląsku (z ziemią opolską i cieszyńską) oraz w południowo-zachodniej części historycznej Małopolski (w Krakowie 32%). Relatywnie duży odsetek głosów wyborców zebrał w Małopolsce południowo-wschodniej (woj. podkarpackie). Przestrzenny układ tego poparcia bardzo wyraźnie nawiązuje do zróżnicowania poparcia dla H. Gronkiewicz-Waltz z roku 1995. W regionach tych koncentrują się wyborcy, których poglądy można by określić mianem konserwatywno-liberalnych. Zwarty obszar gmin o najniższym poparciu dla A. Olechowskiego, to Polska centralna i wschodnia, zatem pokrywa się mniej więcej z zasięgiem zaboru rosyjskiego (Kongresówki). Niskie poparcie zauważalne jest również w gminach wiejskich centralnej części Pomorza Zachodniego, północnej części Warmii i Mazur oraz Wielkopolski. Rekordowo niskie poparcie kandydat ten uzyskał w gminie Czyże, wśród prawosławnych Białorusinów (0,9%) oraz w Wojciechowicach w woj. świętokrzyskim (1,0%), gdzie dominowali A. Kwaśniewski i J. Kalinowski. Grupa ponad 200 gmin gdzie wartość poparcia dla tego

kandydata nie przekroczyła 5%, to prawie bez wyjątku gminy wiejskie dawnego zaboru rosyjskiego (Mapa 2, 3.B, 4).

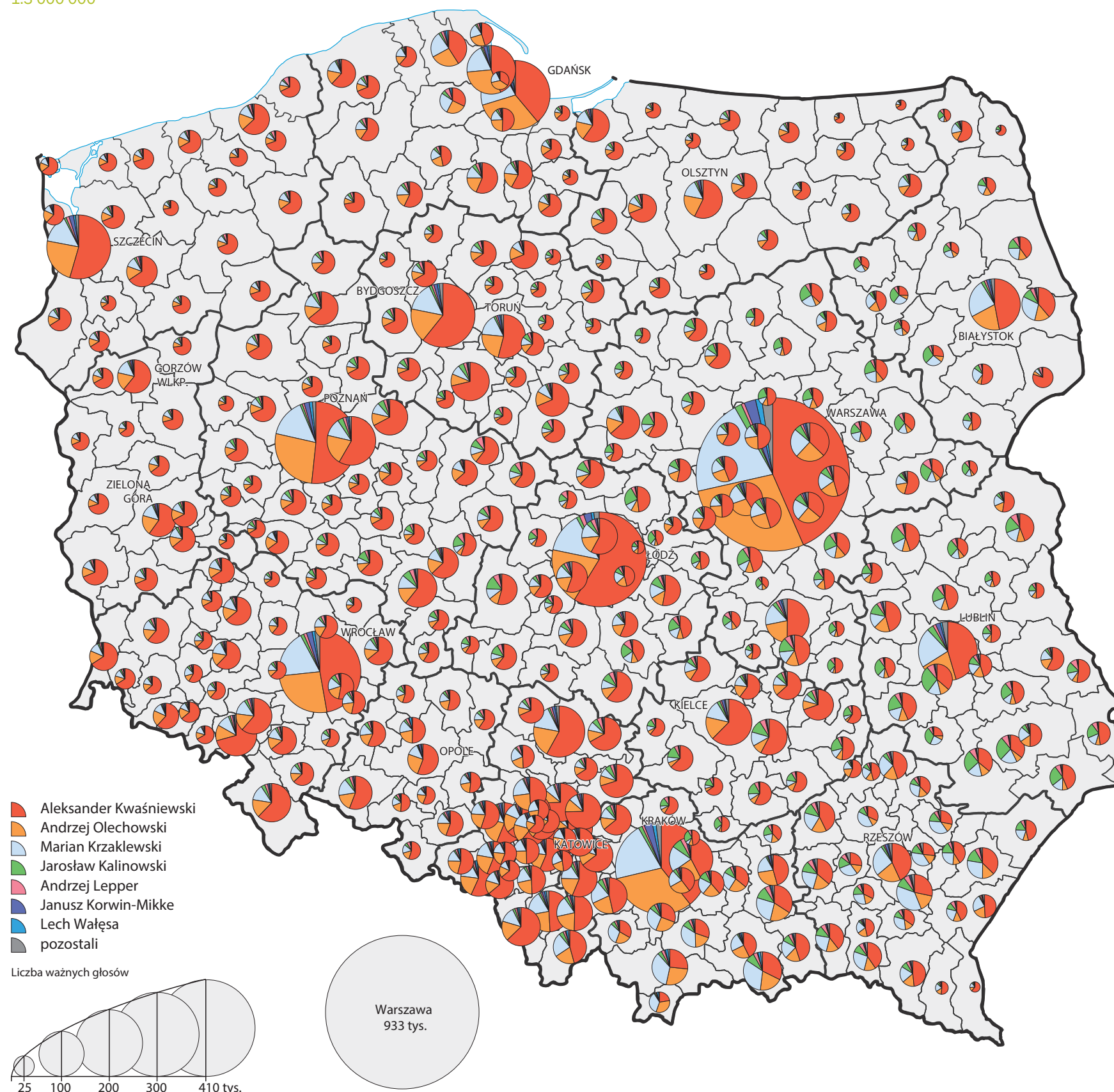
Na obszarach słabego poparcia dla A. Olechowskiego w gminach wiejskich również można dostrzec charakterystyczne zróżnicowanie, gdyż obszar niskiego poparcia na zachodzie kraju (ziemie b. zaboru pruskiego oraz Zachodnie i Północne) wyraźnie odróżnia się od obszaru jeszcze słabszego poparcia w centrum i na wschodzie kraju (mniej więcej tereny dawnego zaboru rosyjskiego).

Marian Krzaklewski największe poparcie uzyskał na obszarach, gdzie w poprzednich wyborach prezydenckich najbardziej popularny był L. Wałęsa, a w parlamentarnych – AWS, choć poparcie dla Krzaklewskiego było na znacznie niższym poziomie. Były to: południowa Małopolska (przede wszystkim Podhale oraz Rzeszowszczyzna), pogranicze Podlasia i Mazowsza (potomkowie drobnej szlachty) oraz Kaszuby – poparcie dla kandydata bardzo często przekraczało tu 25%. W trzech gminach podhalańskich (Bukowina Tatrzańska, Biały Dunajec, Szaflary) przekroczyło nawet nieznacznie 50% (najwięcej w Szaflarach – 55,0%). Stosunkowo dobry rezultat kandydat Solidarności uzyskał również na Śląsku (zwłaszcza Górnym), w okolicach Warszawy (szczególnie na wschodzie), na Zamojszczyźnie, w trójkącie Łódź-Radom-Kielce oraz w niektórych dużych ośrodkach miejskich (Warszawa, Gdańsk, Kraków, Wrocław, Poznań). Najniższe poparcie dotyczyło peryferii wiejskich centralnej i północnej części kraju, z biegunem (poniżej 2%) w czterech gminach prawosławnej części Podlasia (Dubicze Cerkiewne, Hajnówka, Czyże, Orla). Na tych obszarach przegrywał najczęściej z A. Kwaśniewskim, J. Kalinowskim i A. Lepperem (Mapa 2, 3.C, 4).

Jarosław Kalinowski najsilniejsze poparcie uzyskał w gminach wiejskich środkowej i wschodniej części kraju, położonych w większości na obszarze dawnego zaboru rosyjskiego. W wielu samorządach zdobył ponad 25% głosów, a w kilku nawet ponad 50% (Somianka, Zator, Kocierzew Południowy, Andrzejewo, Radzanów, Wilków, Batorz, Turobin, Goraj, Chrzanów, Obsza). Wśród tych ostatnich znalazła się jego rodzinna gmina – Somianka i sąsiedni Zator, co wpisuje się w znany z literatury efekt wpływu „przyjaciół i sąsiedztwa”, czyli głosowanie na bliskiego, przez fakt zamieszkania i bezpośrednie kontakty, polityka (Mapa 2, 3.D, 4). Poparcie dla Andrzeja Leppera, także walczącego przede wszystkim o głosy mieszkańców wsi, rozmieszczone było bardziej równomiernie, choć i tu należy dostrzec koncentrację na obszarze Polski centralnej i wschodniej. Najwyższe poparcie, przekraczające 20% zdobył w czterech gminach dawnego zaboru rosyjskiego: Daszyna, Góra Świętej Małgorzaty, Potworów, Zbuczyn Poduchowny (tu najwięcej – 23,4%). Inaczej jednak niż J. Kalinowski, A. Lepper potrafił zyskać proporcjonalnie nieco tylko słabsze poparcie mieszkańców wsi na zachodzie Polski. W wielu gminach uzyskał tu rezultat lepszy od swego wiejskiego konkurenta. Dotyczyło to przede wszystkim Pomorza Zachodniego, z biegunem poparcia w okolicach Darłowa (ponad 10%). Ten ostatni przykład, z uwagi na miejsce zamieszkania kandydata, także może być ilustracją wpływu sąsiedztwa (Mapa 2, 3.E, 4, 5).

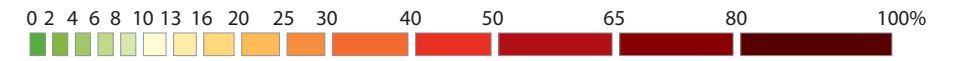
Mapa 2. Głosy oddane na kandydatów w wyborach prezydenckich 2000

1:3 000 000

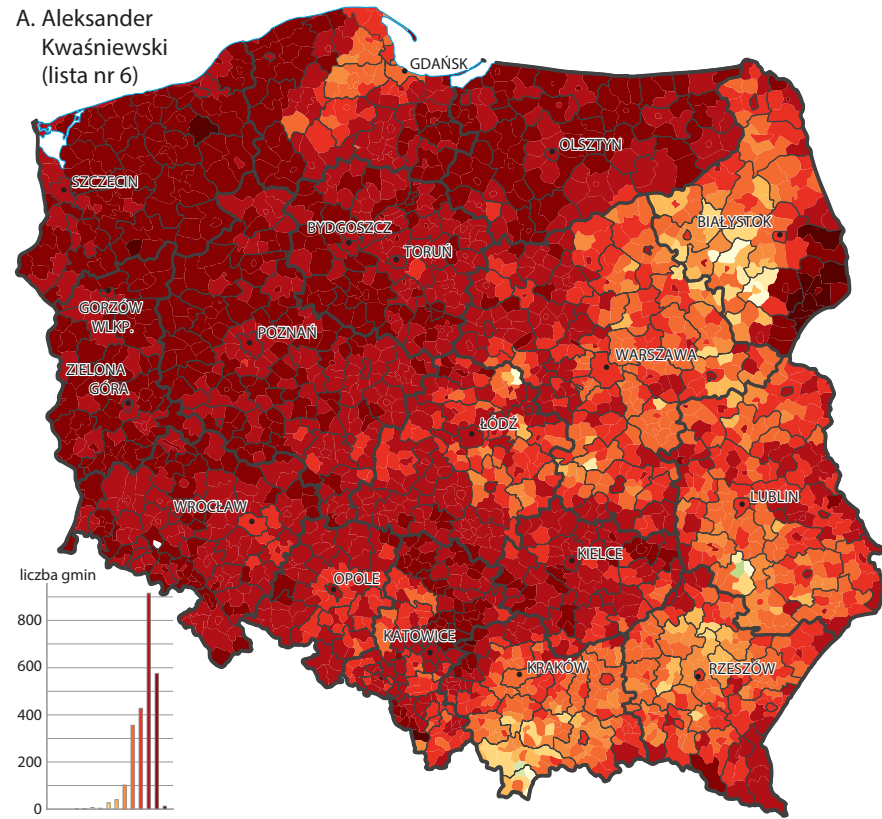


Mapa 3.A.-F. Poparcie dla kandydatów w wyborach prezydenckich 2000

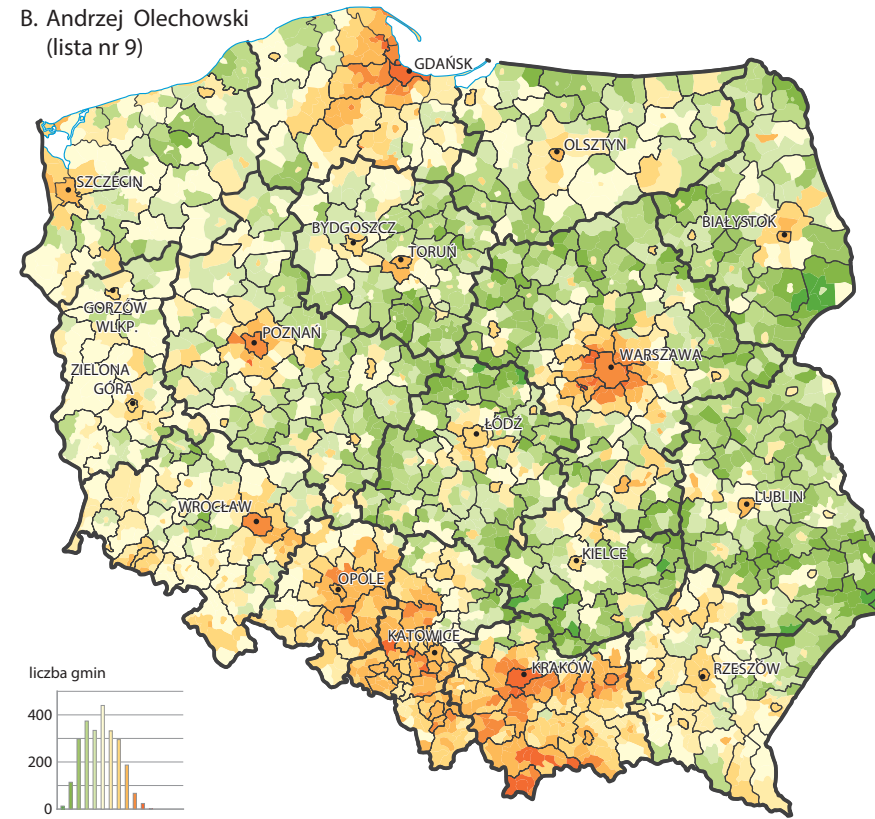
1:6 000 000



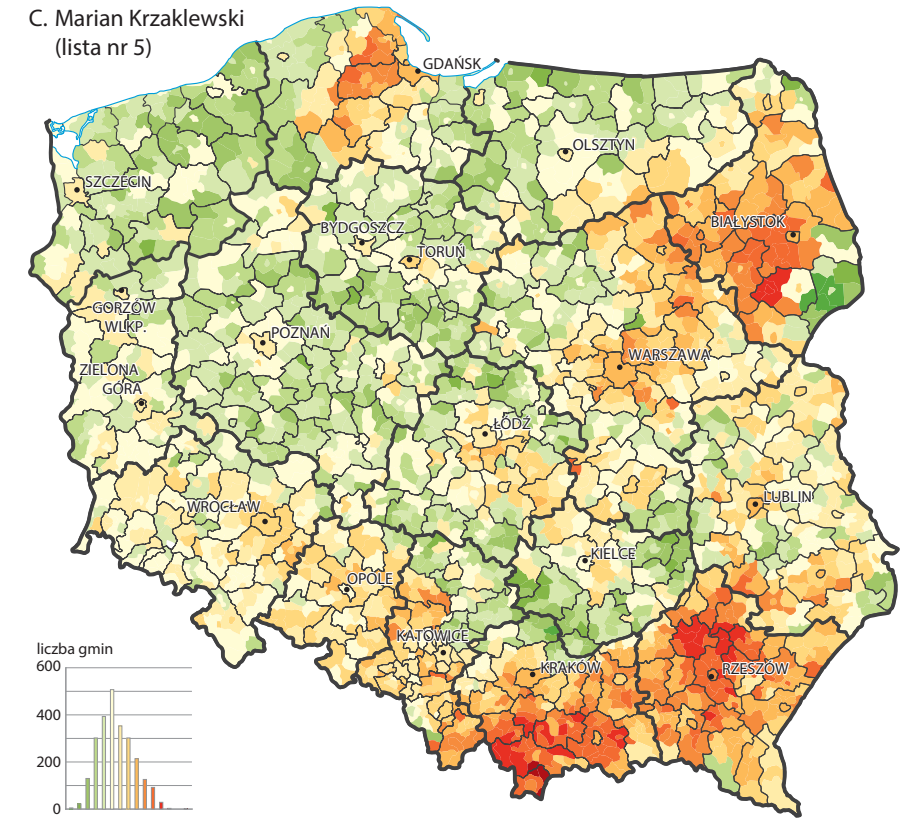
A. Aleksander Kwaśniewski (lista nr 6)



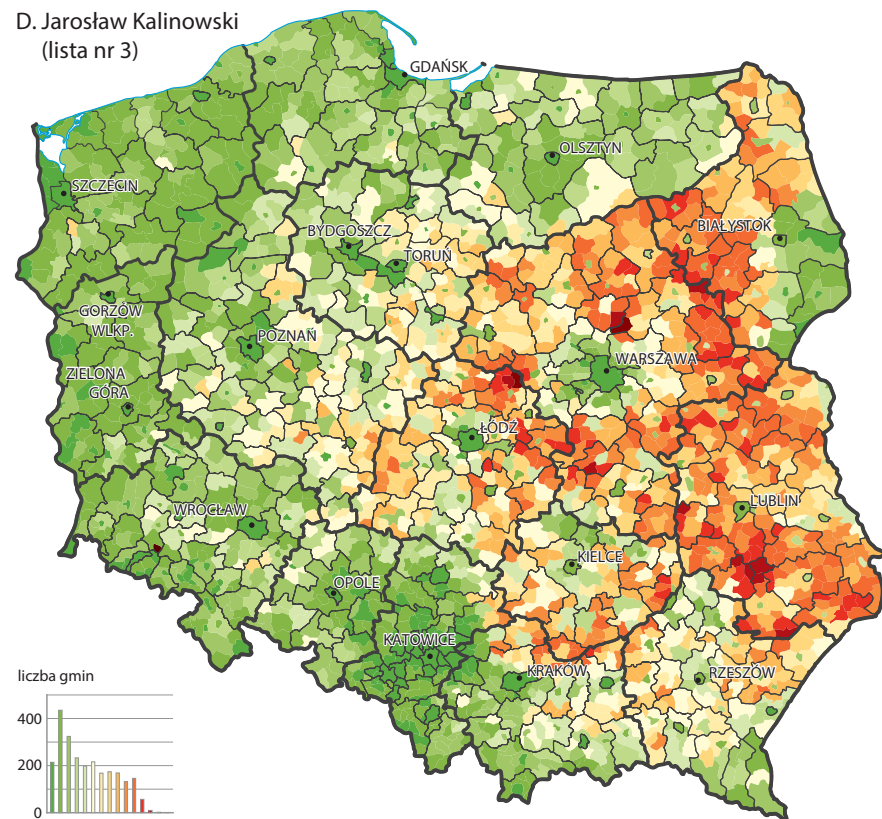
B. Andrzej Olechowski (lista nr 9)



C. Marian Krzaklewski (lista nr 5)



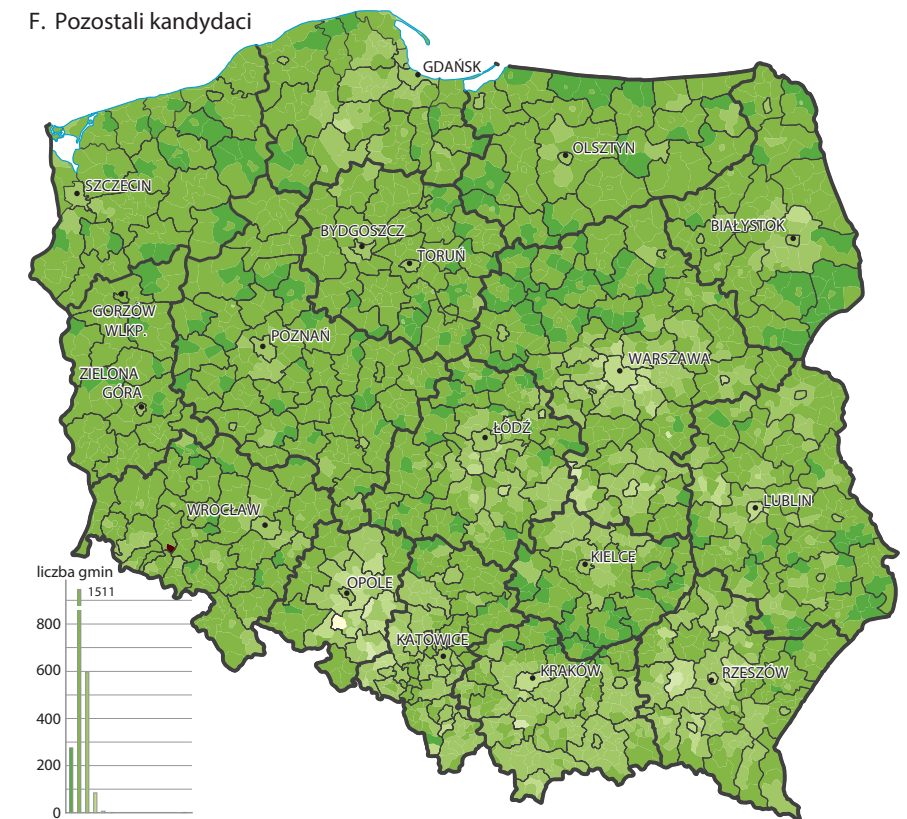
D. Jarosław Kalinowski (lista nr 3)



E. Andrzej Lepper (lista nr 7)



F. Pozostali kandydaci



Poparcie dla innych kandydatów w żadnej gminie nie przekroczyło 10%. Janusz Korwin-Mikke najwięcej głosów uzyskał na tych samych obszarach co A. Olechowski (ośrodki miejskie), z najwyższym poparciem 4,7% w podwarszawskim Józefowie (miejsce zamieszkania kandydata). Lech Wałęsa najlepsze wyniki uzyskał tam gdzie M. Krzaklewski, z biegunami poparcia do 7% na Kaszubach, Podhalu i Śląsku Opolskim. Rozmieszczenie najsilniejszego poparcia dla Jana Łopuszańskiego także nawiązywało do stref tradycyjnego poparcia dla prawicy (Polska Wschodnia) z dwoma biegunami: Odrzywół (6,9%) i Ropczyce (6,7%).

Nikt z pozostałych kandydatów (Grabowski, Ikonowicz, Pawłowski, Wilecki) w żadnej z gmin nie uzyskał wyniku powyżej 2%. Trudno również doszukać się regularności w przestrzennym zróżnicowaniu poparcia. Wszyscy jednak nieco większe poparcie otrzymali na wschodzie kraju. D. Grabowski najwięcej głosów zebrał w woj. podkarpackim i świętokrzyskim (kilkadziesiąt gmin powyżej 1% głosów). Podobnie T. Wilecki, tylko z nieco mniejszym poparciem. B. Pawłowski najlepsze wyniki (poniżej 1%) uzyskiwał na Mazowszu, a P. Ikonowicz w Zagłębiu Śląsko-Dąbrowski i Staropolskim oraz wśród prawosławnych na Podlasiu.

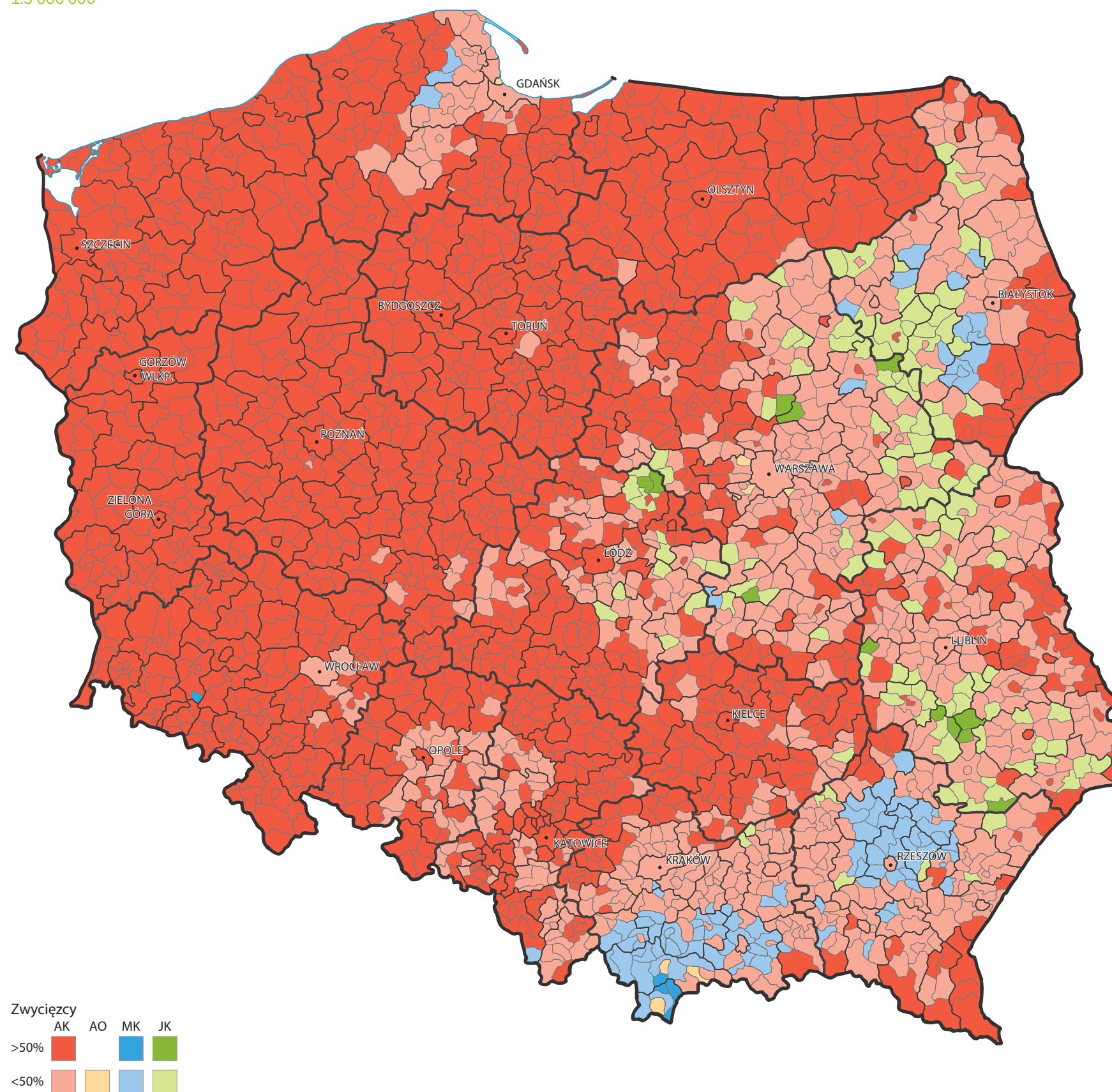
Interesującym zjawiskiem wydaje się strefowość siły poparcia dla zbliżonych pod względem ideologicznym kandydatów. W przypadku reprezentantów prawicy: A. Olechowskiego, M. Krzaklewskiego, J. Łopuszańskiego – widać znaczące współwystępowanie ich wyborców, przy jednoczesnym zróżnicowaniu natężenia tego poparcia dla poszczególnych kandydatów na linii wschód–zachód. Wyborców Olechowskiego więcej było w kierunku zachodnim, wyborców Krzaklewskiego w kierunku wschodnim. Może to świadczyć, że elektorat prawicowy jest zróżnicowany na linii wschód–zachód w ten sposób, iż na zachodzie jest bardziej liberalny, na wschodzie bardziej konserwatywny. Podobne zjawisko można było obserwować w odbywających się rok później wyborach do sejmiku (patrz następny rozdział).

Obraz poparcia dla poszczególnych kandydatów odpowiada wykrytym wcześniej prawidłowościom związanym z uwarunkowaniami społeczno-gospodarczymi i kulturowymi, a w dużym stopniu odpowiadającym dużym regionom historycznym (Tab. 2). Uwidocznia się to szczególnie wyraźnie po zsumowaniu wyników do czterech podstawowych opcji: lewicowej, prawicowej, liberalnej i ludowej.

Zwycięzca wyborów A. Kwaśniewski największe poparcie (ponad 60%) uzyskał na terenach wiejskich Polski zachodniej (d. zabór pruski oraz Ziemia Zachodnie i Północne). Nieco mniejsze, ale też powyżej 50%, zdobył w miastach tego obszaru, oraz w miastach d. zaboru rosyjskiego. Na terenach wiejskich tego ostatniego regionu zwycięstwo A. Kwaśniewskiego miało już tylko względny charakter, podobnie jak w miastach i obszarach wiejskich d. zaboru austriackiego. Zaznaczyła się również różnica pomiędzy obszarami wiejskimi regionów historycznych wschodniej Polski. W dawnym zaborze rosyjskim A. Kwaśniewski uzyskał o 12 pkt. procentowych więcej głosów niż w d. Galicji, a drugim co do liczby zdobytych głosów był J. Kalinowski. W d. Galicji ten ostatni kandydat był dopiero

Mapa 4. Zwycięzcy w wyborach prezydenckich 2000

1:3 000 000



czwarty, wyprzedzony przez M. Krzaklewskiego i A. Olechowskiego. Obaj wspomniani uzyskali w d. Galicji swoje najlepsze wyniki – zarówno w miastach, jak i na wsi. Różnica polegała na tym, że na wsi lepszy był M. Krzaklewski, natomiast w miastach A. Olechowski. Opisane zróżnicowanie potwierdza lewicowo-liberalny charakter Polski zachodniej i konserwatywno-liberalny charakter d. zaboru austriackiego. Dawna Kongresówka wykazuje przejściowy charakter przy szczególnie silnym poparciu dla opcji ludowej i najstarszym w skali kraju (nawet w miastach) – dla opcji liberalnej (A. Olechowski i J. Korwin-Mikke). Uwarunkowania tego zróżnicowania omówiono w analitycznej części *Atlasu*.

Tabela 2. Poparcie w wyborach prezydenckich 2000 według obszarów historycznych (%)

Kandydat	Zabór rosyjski*		Zabór austriacki		Zabór pruski		Ziemie Zach. i Płn.**	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
A. Kwaśniewski	54,2	48,5	44,4	35,4	57,0	62,6	57,3	65,0
A. Olechowski	20,0	8,7	23,1	15,0	21,0	11,3	20,4	12,3
M. Krzaklewski	16,1	13,0	21,9	28,0	14,7	10,7	14,9	11,2
J. Kalinowski	2,8	19,6	3,5	12,1	1,6	7,7	1,5	4,6
A. Lepper	1,7	7,1	2,0	5,2	1,5	4,7	1,6	4,0
J. Korwin-Mikke	1,9	0,8	1,8	0,9	1,5	0,8	1,7	0,9
L. Wałęsa	1,0	0,7	1,2	1,4	1,2	0,9	1,0	0,8
J. Łopuszański	1,0	0,8	1,1	1,0	0,6	0,6	0,6	0,4
Pozostali	1,3	0,8	1,0	1,0	0,9	0,7	1,0	0,8

* bez białoruskiego (prawosławnego) obszaru etnicznego (w przybliżeniu powiat hajnowski);

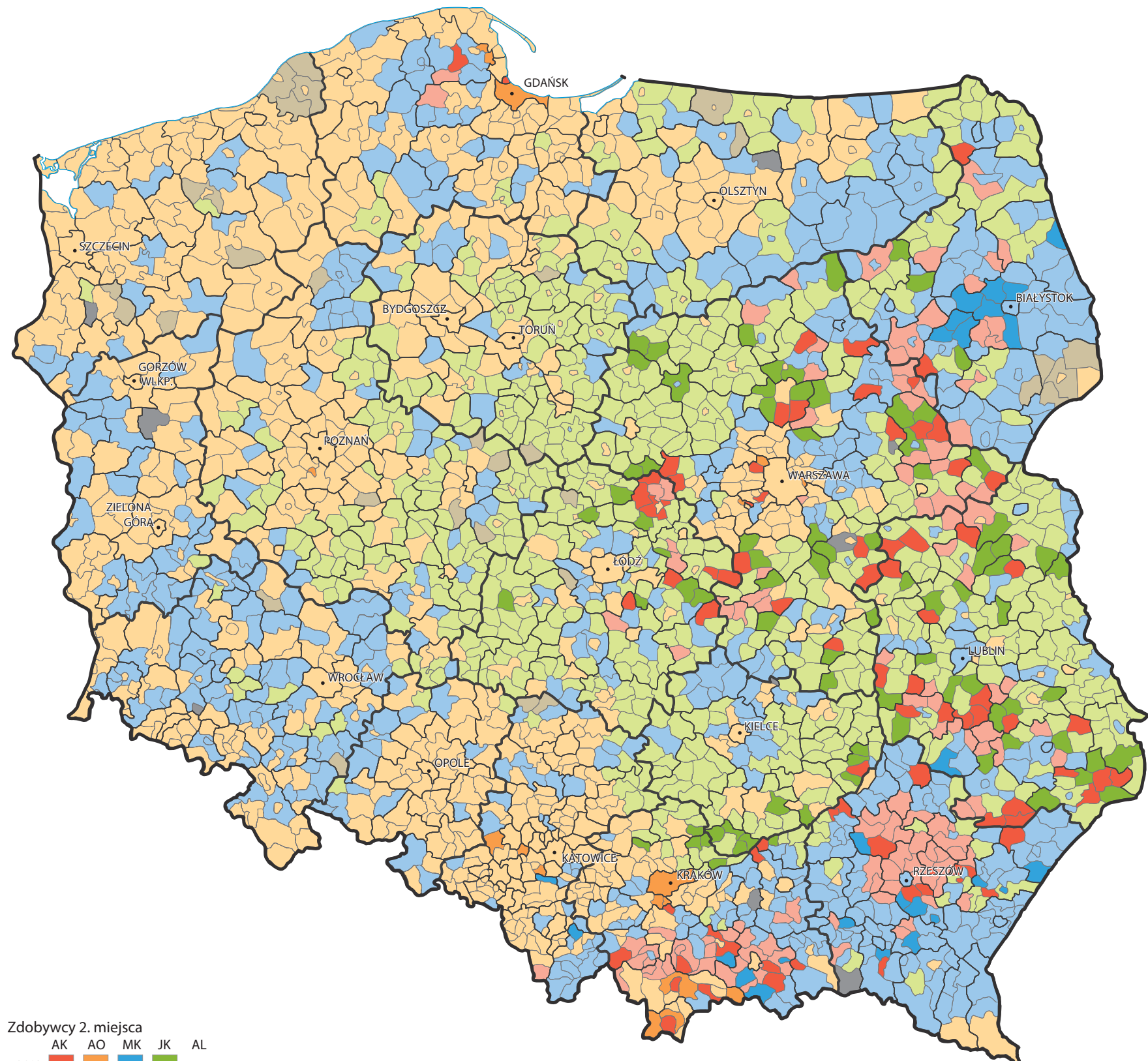
** bez Śląska Opolskiego (w przybliżeniu wschodnia część obecnego województwa opolskiego).

KONSEKWENCJE POLITYCZNO-SPOŁECZNE

Wybory prezydenckie 2000 r. zakończyły się reelekcją Aleksandra Kwaśniewskiego, co dotychczas nie udało się żadnemu prezydentowi. Sukces był tym większy, że nastąpił już w pierwszej turze głosowania. Wybór ten był dobrym prognostykiem dla lewicy przed przypadającymi na następny rok wyborami parlamentarnymi. Klęska kandydatów prawicy przyspieszyła niewątpliwie erozję obozu skupionego wokół AWS i ułatwiała zadanie lewicy. Prowadziła również w konsekwencji do kolejnego przeformowanie po prawej stronie sceny politycznej, czy szerzej – całego obozu posierpniowego. W wyniku tych tendencji wzrastała siła PiS i PO, które wkrótce przejęły role dwóch głównych,

Mapa 5. Drugie miejsce w wyborach prezydenckich 2000

1:3 000 000



Zdobywcy 2. miejsca

AK AO MK JK AL

>30%

<30%

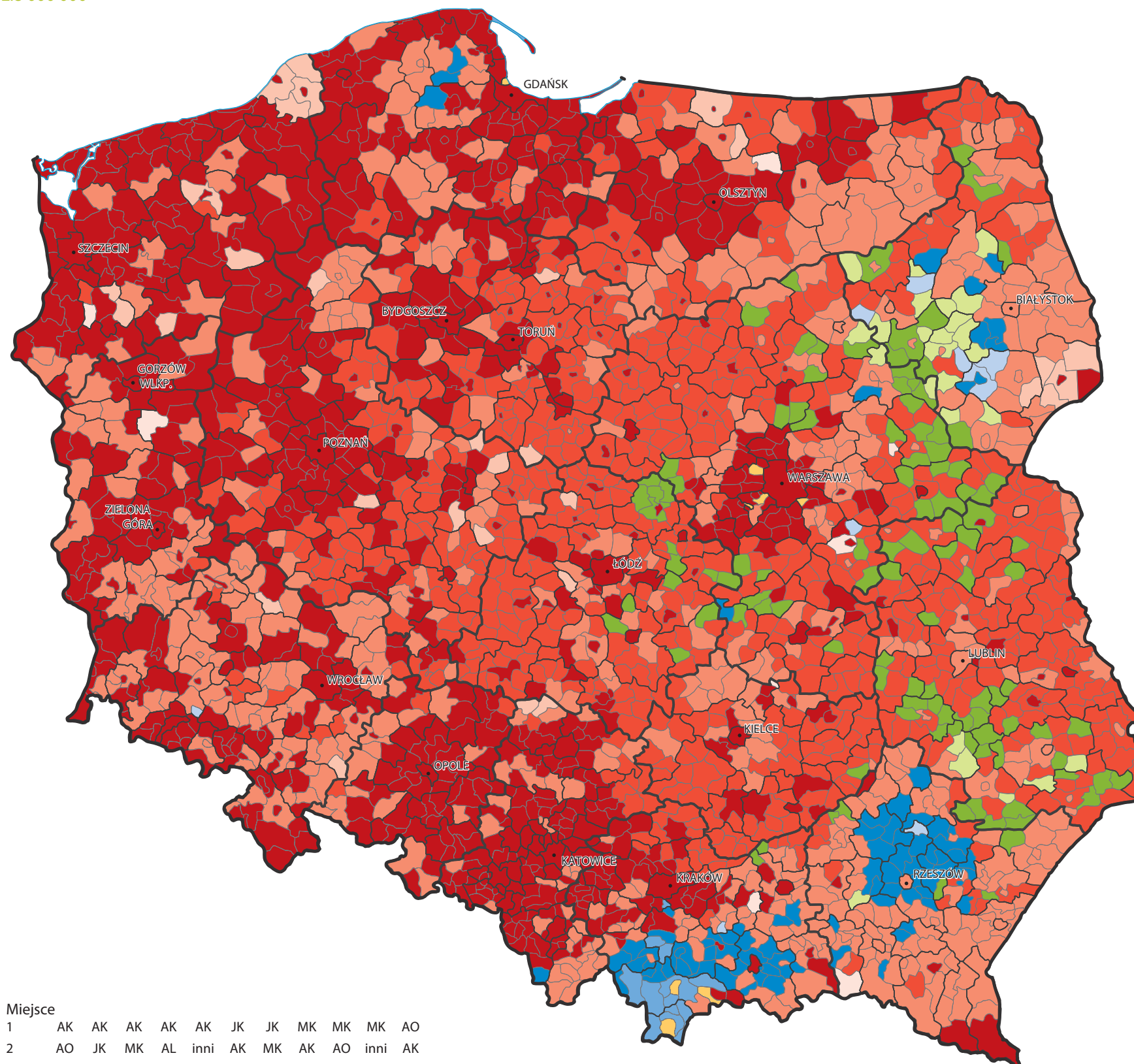
pozostali lub
równa liczba głosów

antagonistycznych względem siebie, ugrupowań na polskiej scenie politycznej. Wcześniej jednak doszło do spektakularnego zwycięstwa koalicji SLD-UP i trwających pełną kadencję rządów tej formacji przy współudziale PSL. W wyniku tego podwójnego zwycięstwa (prezydenckiego i parlamentarnego) polska lewica ponownie sięgnęła po pełnię władzy. Pierwszy raz miało to miejsce w latach 1995-1997 i wiązało się z pierwszą kadencją A. Kwaśniewskiego (1995-2000) oraz rządami koalicji SLD-PSL (1993-1997). Ponowny wybór A. Kwaśniewskiego i zwycięstwo SLD rok później oddały pełnię władzy lewicy aż na cztery lata (2001-2005). Sukces ten okazał się jednak w dłuższej perspektywie katastrofalny dla tej formacji. Niefortunne rządy naznaczone przede wszystkim tzw. „afarą Rywiną” spowodowały osłabienie lewicy oraz spadek jej popularności w społeczeństwie.

Reelekcja przesądziła również o losie samego Aleksandra Kwaśniewskiego. Z uwagi na zapisy konstytucyjne nie mógł on już później ubiegać się o urząd prezydenta. Druga kadencja była więc dla niego ostatnią. Po jej zakończeniu ten stosunkowo młody polityk utracił swoje polityczne wpływy, pomimo utrzymującej się popularności. Można wiązać to z równoczesnym spadkiem znaczenia obozu lewicy. Wydaje się jednak, że polski system polityczny nie wypracował dotychczas metody na dalszą aktywność polityczną byłych prezydentów, którzy kończąc kadencję wciąż pozostają popularni w społeczeństwie.

Mapa 6. Pierwsze i drugie miejsce w wyborach prezydenckich 2000

1:3 000 000



Miejsce	AK	AK	AK	AK	AK	JK	JK	MK	MK	MK	AO
1	AK	AK	AK	AK	AK	JK	JK	MK	MK	MK	AO
2	AO	JK	MK	AL	inni	AK	MK	AK	AO	inni	AK
Liczba gmin	858	731	602	30	8	112	25	83	13	9	8



Mapa 7.A.-F. Zmiany liczby głosów oddanych w latach 1995 i 2000 (I)

1:6 000 000

